

WIELKA PROŚBA O POMOC DLA MAKŚIA!!!

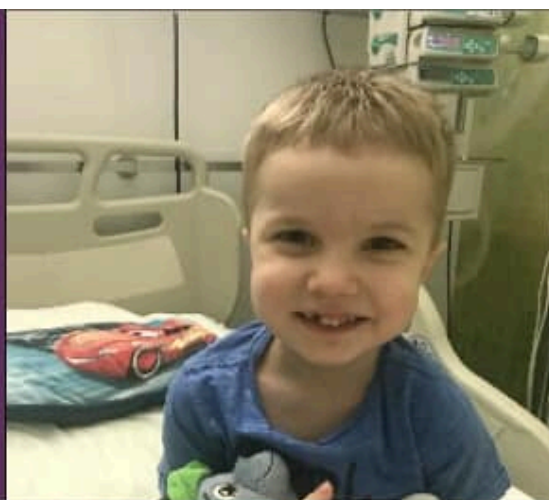
Maksiu ma 5 lat i pochodzi z naszej gminy, od stycznia walczy z rzadką chorobą niedokrwistości-anemią aplastyczną.

Rodzice, rodzina, znajomi, koledzy i koleżanki, apelują o pomoc w walce z chorobą.

KRS 0000086210 - cel szczegółowy: Maksymilian Wojtas

PROSIMY O POMOC

Maksymilian Wojtas
Ciężka anemia
aplastyczna



Anemia aplastyczna to rzadki rodzaj niedokrwistości. Występuje u 2–6 osób na milion. Może być wrodzona lub nabyta.

Siniaki i wybroczyny na całym ciele oraz bardzo niski poziom płytek krwi, tak zaczęła się choroba Maksa. A to wszystko po grudniowym przeziębieniu i zarażeniu się bakterią - mykoplazmą.



Od 2 miesięcy Maks jest w Przylądku Nadziei – specjalistycznej klinice we Wrocławiu. Przeszedł 2 biopsje szpiku i 2 trepanobiopsje zanim lekarze postawili ostateczną diagnozę – ciężka anemia aplastyczna. W międzyczasie miał już kilkanaście razy przetoczone płytki krwi oraz krew – wtedy, gdy poziom znacznie spadł. W najgorszym momencie miał 1000 płytek, gdzie norma zaczyna się od 140000. Niestety płytki spadają cały czas. Jednocześnie jego odporność zmalała do 0, nie ma w ogóle granulocytów, odpowiedzialnych za to, aby jego organizm mógł się bronić przed najmniejszą infekcją. 18 marca został poddany terapii surowicą

króliczą, która ma pobudzić szpik Maksa do samodzielnego wytwarzania płytek krwi. Poza tym nasz mały przedszkolak musi zażywać całe mnóstwo medykamentów, które chronią jego organizm przed infekcjami a przede wszystkim przed odrzuceniem surowicy. Leczenie trwa kilka miesięcy. Gdyby leki nie zadziałały, wtedy będzie potrzebny przeszczep szpiku. Mamy jednak nadzieję, iż do tego nie dojdzie, bo Maks dzielnie walczy z anemią.

Choroba pojawiła się niespodziewanie. My – rodzice jesteśmy z nim cały czas w szpitalu. Wcześniej był mąż, teraz jestem ja. W obecnej sytuacji nie możemy się już wymieniać opieką. Mąż został w domu z córkami i młodszym braciszkiem Maksa. W opiece pomagają babcie i dziadek.

30 marca Maks został podopiecznym Fundacji. „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” przy Przylądku Nadziei. Zostało mu założone specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze na leczenie. Jeśli leki zadziałają jest szansa, że Maks po kilku miesiącach wróci do domu i dalsza terapia będzie już prowadzona wśród najbliższych, a do szpitala będziemy tylko dojeżdżali na badania kontrolne.

Nasza gorąca prośba – jeśli chcielibyście wspomóc leczenie Maksa będziemy bardzo wdzięczni. Można wpłacać na konto fundacji lub przekazać 1% z rozliczenia podatkowego. Z góry bardzo dziękujemy.

Ewa i Darek Wojtas

ul. Ślężna 114s/1, 53-111 Wrocław
tel./fax +48 71 712 77 33
e-mail: fundacja@naratunek.org
NIP: 897-14-01-390, KRS: 0000086210



F U N D A C J A
NA RATUNEK
DZIECIOM Z CHOROBA NOWOTWOROWA

Wrocław, dnia 30.03.2020 r.

ZAŚWIADCZENIE

Informuję, że **MAKSYMILIAN WOJTAS** posiada konto imienne w Fundacji „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową” z siedzibą we Wrocławiu. Wpłaty na subkonto naszego Podopiecznego prosimy kierować na konto:

*Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”
ul. Ślężna 114s/1
53-111 Wrocław
Bank Millenium S.A.:*

*11 1160 2202 0000 0001 0214 2867
z tytułem wpłaty: „MAKSYMILIAN WOJTAS”*

*Rozliczenia 1% podatku:
KRS: 0000086210*

Cel szczegółowy: MAKSYMILIAN WOJTAS

Za udzielenie pomocy naszemu Podopiecznemu serdecznie dziękujemy!

Z poważaniem,
Prezes Zarządu Fundacji

Przemysław Pohrybieniuk